

JPK wskazuje firmy, a fiskus gruntownie prześwietla ich transakcje

ROZLICZENIA Dzięki jednolitemu plikowi kontrolnemu skarbowka tylko w lutym wychwyciła ponad 63 tys. operacji budzących wątpliwości

Marek Chądzyński
marek.chadzynski@infor.pl

Rozszerzenie z początkiem tego roku na średnie i małe firmy obowiązku wysyłania do urzędu skarbowego jednolitego pliku kontrolnego dało służbom skarbowym do ręki potężne narzędzie. Zależy on comiesięczne obowiązkowe sprawozdanie VAT oraz inne dane finansowe, które firmy muszą udostępnić organom skarbowym na ich żądanie. Są one w jednej standardowej formie, żeby urzędnikom łatwiej było je porównywać i analizować. Wychwytywanie anomalii ma ułatwić w trafieniu z kontrolami.

Z danych, jakie uzyskaliśmy w Ministerstwie Finan-

sów, wynika, że jak dotąd służby skarbowe wychwyciły 63 tys. takich nieprawidłowości. – Nie jest to dużo w porównaniu do milionów innych informacji, jakie uzyskaliśmy dzięki JPK. Ale trzeba pamiętać o dwóch sprawach. Pierwsza: dopiero od stycznia jednolity plik kontrolny ma szerokie zastosowanie (składa go obecnie ponad 100 tys. firm). Po drugie: na tej podstawie możemy zbadać, z jakim typem nieprawidłowości możemy mieć najczęściej do czynienia – wyjaśnia Tomasz Jasik, zastępca dyrektora Departamentu Poboru Podatków Ministerstwa Finansów.

Jakie to nieprawidłowości? MF wymienia wystawianie faktur VAT przez podmioty, które nie mają do tego prawa, przyznając, że może to być uboczny efekt wykreślenia podatników z rejestru VAT, z czego ci często nie zdają sobie sprawy. Tylko w styczniu i w lutym organy skarbowe usunęły z niego ponad 22 tys. podmiotów. Wszystkie to zasługa nowej ustawy o VAT, która weszła w życie z początkiem roku. Urzęd-

nik może wykreślić firmę, jeśli wystawiała ona np. puste faktury – ale również wtedy, gdy nie może się z nią skontaktować. Co więcej urząd nie musi o tym informować, więc przedsiębiorca może zupełnie nieświadomie nadal wystawiać faktury, choć formalnie nie ma do tego prawa.

Tomasz Jasik podkreśla, że JPK ma też inne działania, którego skutki na razie są niepoliczalne. – Prewencyjne. Sama świadomość, że organy skarbowe dysponują takimi danymi, wpływa na zachowania podatnika w przyszłości. Chęć, by

■ 303,2 mld zł
wartość transakcji zakupu
zgłoszonych w JPK

■ 490 mld zł
wartość transakcji sprzedaży w rejestrach JPK

■ 110 tys.
tytuł podatników VAT
przesyła obecnie jednolity
plik kontrolny

np. świadomie uczestniczyć w karuzelach VAT, może być znacznie mniejsza – ocenia Jasik.

Od 2018 r. zakres stosowania jednolitego pliku zostanie rozszerzony również o najmniejsze firmy. Wówczas obowiązek jego składania będzie miało aż 1,8 mln podmiotów. MF nie chce jednak czekać i namawia przedsiębiorców, którzy dziś nie są zobowiązani do składania JPK, by sami dobrowolnie weszli do systemu. „Marchewką” ma być szybsza weryfikacja składowych rozliczeń VAT i skrócenie okresu czekania na zwrot podatku. Wicedyrektor Jasik tłumaczy, że jest to możliwe dzięki większej przejrzystości finansów firmy, jaką daje JPK. – Pewne rzeczy możemy zrobić sami, bez konieczności angażowania podatnika, np. przeprowadzić czynności sprawdzające bez wzywania do dostarczenia dokumentów – mówi.

Firmy mikro, które dziś nie muszą udostępniać JPK, sprawozdania VAT będą musiały przesyłać od 1 stycznia 2018 r. ©